

Gra wojenna Hamas kontra Izrael: coś nie gra w tej grze.



“Wydaje się, że na temat wydarzeń w Palestynie/Izraelu jako fałszywej flagi mało kto chce rozmawiać. Może dlatego, że jest to takie oczywiste?”

Jest takie pojęcie jak fałszywa flaga-false flag.

Jest to tajna operacja prowadzona w celu wprowadzenia w błąd, stworzenia wrażenia,

że dana grupa, naród, państwo itp. jest rzekomo odpowiedzialna za pewne działania.

Operacja false flag ma sprawiać wrażenie, że została przeprowadzona przez tych, których ma zdyskredytować.

Wydaje się, że na temat wydarzeń w Palestynie/Izraelu jako fałszywej flagi mało kto chce rozmawiać.

Może dlatego, że jest to takie oczywiste?

Poniżej lista argumentów publikowanych w Internecie, które uprawdopodobniają słuszność

patrzenia na akcję Hamasu jak na fałszywą flagą.

1.Hamas zaopatrzył się w rakiety dalekiego zasięgu i broń przeciwpancerną,

*ale jakoś zapomniał zaopatrzyć się w pociski przeciwlotnicze na **NIEUNIKNIONE** bombardowanie Gazy.*

Ci, którzy dostarczyli Hamasowi broń, po prostu zapomnieli

dostarczyć mu pociski przeciwlotnicze.

Coś tu nie gra w tej grze.

2.Ci, którzy dostarczyli Hamasowi broń, nie chcieli zestrzelenia izraelskich odrzutowców, ...

Ciekawe, kto to mógł być? Większość zgadza się, że była to bardzo starannie obliczona operacja.

Ale planowane przez kogo? Kto zapomniał o rakietach przeciwlotniczych?

Coś tu nie gra w tej grze.

3.Hamas wystrzelił tysiące pocisków na Izrael. Ale nigdy nie atakował lotnisk wojskowych.

Coś tu nie gra w tej grze.

4.A co z kilkuset tanimi dronami do atakowania samolotów wojskowych, zanim wzbiją się w powietrze?

Coś tu nie gra w tej grze.

5.Żadne zachodnie służby wywiadowcze nie przewidziały nadchodzącego ataku.

Coś tu nie gra w tej grze.

6. Niezależnie od tego, czy Hamas został stworzony przez Izrael, czy nie, niektórzy z czołowych ludzi Hamasu byliby izraelskimi śpiochami.

Jak to się stało, że śpiochy nigdy nie podnieśli alarmu.

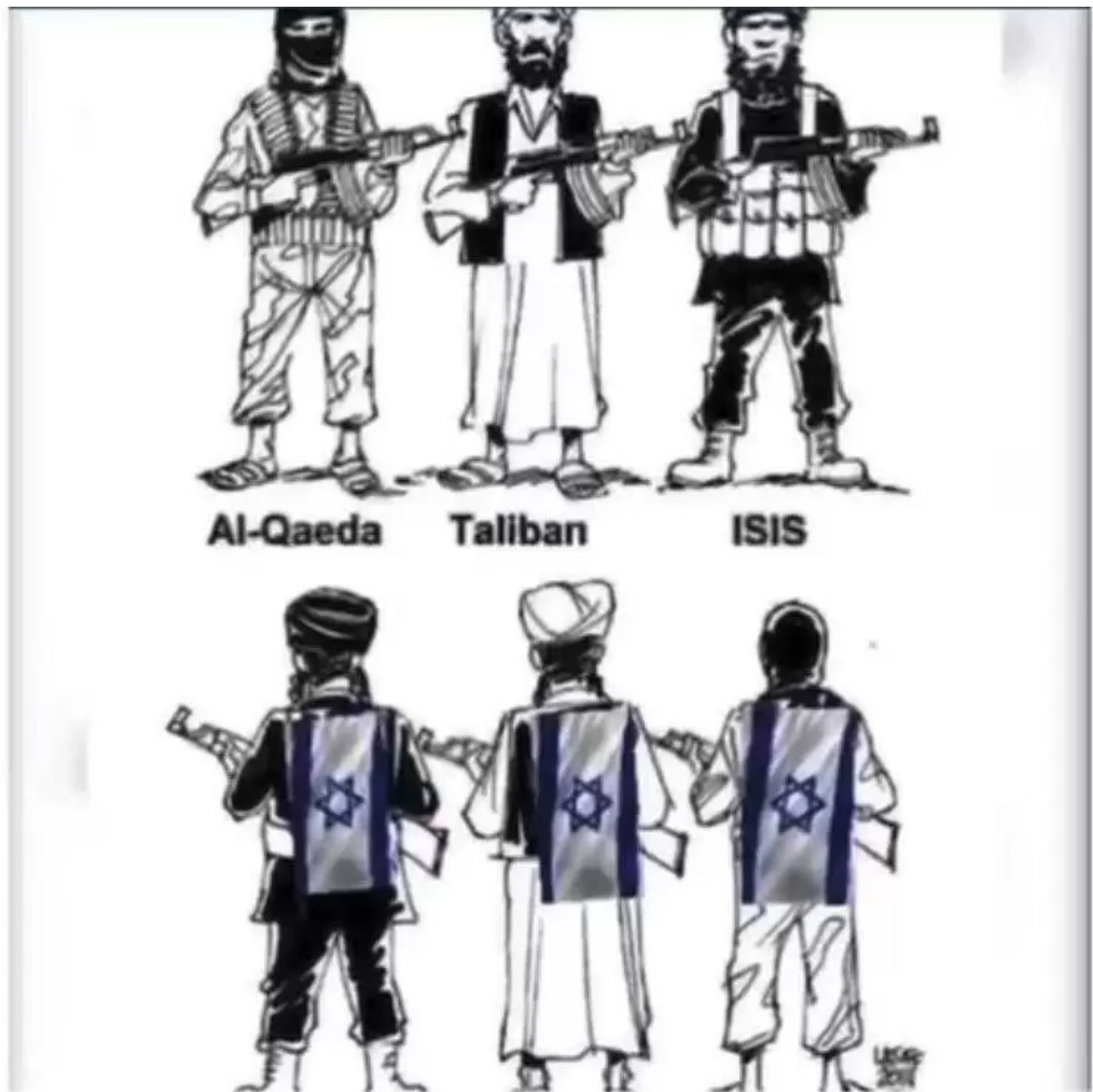
Coś tu nie gra w tej grze.

7.Nie było natychmiastowej reakcji na wtargnięcie Hamasu. Wszyscy spali (lub stali na nogach) przez znaczny (i podejrzany) okres.

Coś tu nie gra w tej grze.

8. Egipt twierdzi, że ostrzegł Izrael przed zbliżającym się atakiem Hamasu dziesięć dni przed jego dokonaniem itd.

Coś tu nie gra w tej grze.



[Źródło](#)

Żadnej prywatności, żadnej własności czyli świat w 2030r.



Światowe Forum Ekonomiczne (WEF) zostało założone pięćdziesiąt lat temu. Przez dziesięciolecia zyskiwało coraz większe znaczenie i stawało się jedną z wiodących platform futurystycznego myślenia i planowania. Jako miejsce spotkań światowych elit, WEF zrzesza liderów biznesu i polityki oraz kilku wybranych intelektualistów. Główną ideą forum jest globalna kontrola. Wolny rynek i indywidualny wybór nie są tu najważniejszymi wartościami, ale państwowy interwencjonizm i kolektywizm. Wolność indywidualna i własność prywatna mają zniknąć z tej planety do 2030 roku, zgodnie z prognozami i scenariuszami Światowego Forum Ekonomicznego.

Osiem prognoz

Wolność jednostki znów jest zagrożona. To, co może nas czekać, przewidywano w listopadzie 2016r., kiedy WEF opublikowało „**8 prognoz dla świata na rok 2030**”. Według scenariusza WEF świat stanie się zupełnie innym miejscem niż obecnie, ponieważ sposób, w jaki ludzie pracują i żyją, ulegnie głębokiej przemianie. Scenariusz dla świata w roku 2030 to coś więcej niż tylko prognoza. Jest to plan, którego realizacja drastycznie przyspieszyła od czasu ogłoszenia pandemii i wynikających z niej obostrzeń.

Według prognoz „Global Future Councils” z WEF, własność

prywatna i prywatność zostaną zniesione w ciągu następnej dekady. Nadchodzące wywłaszczenie pójdzie nawet dalej niż komunistyczne żądanie zniesienia własności środków produkcji i pozostawienia miejsca na własność prywatną. Projekcja WEF mówi, że również dobra konsumpcyjne nie będą już własnością prywatną.

Gdyby prognoza WEF spełniła się, ludzie musieliby wynajmować i pożyczać swoje artykuły pierwszej potrzeby od państwa, które byłoby wyłącznym właścicielem wszystkich towarów. Dostawy towarów byłyby reglamentowane zgodnie z punktami systemu zaufania społecznego [social credit system]. Zakupy w tradycyjnym rozumieniu znikną wraz z prywatnymi zakupami towarów. Każdy osobisty ruch byłby śledzony elektronicznie, a cała produkcja podlegałaby wymogom czystej energii i zrównoważonego środowiska.

Aby osiągnąć „zrównoważone rolnictwo”, podaż żywności będzie głównie wegetariańska. W nowej totalitarnej gospodarce usługowej rząd zapewni podstawowe zakwaterowanie, żywność i transport, resztę zaś trzeba pożyczyć od państwa. Wykorzystanie zasobów naturalnych zostanie ograniczone do minimum. We współpracy z kilkoma kluczowymi krajami światowa agencja ustaliłaby cenę emisji CO₂ na niezwykle wysokim poziomie, aby zniechęcić do jego stosowania.

W filmie promocyjnym Światowe Forum Ekonomiczne podsumowuje te osiem prognoz w następujących stwierdzeniach:

1. Ludzie nie będą posiadać niczego. Towary są albo bezpłatne, albo muszą zostać pożyczone od państwa.

- 2. Stany Zjednoczone nie będą już wiodącym supermocarstwem, ale dominować będzie kilka krajów.

- 3. Narządy nie będą przeszczepiane, ale drukowane.

-

4. Spożycie mięsa zostanie zminimalizowane.
-
5. Nastąpią masowe przesiedlenia ludzi wraz z miliardami uchodźców.
-
6. Aby ograniczyć emisję dwutlenku węgla, światowa cena zostanie ustalona na przesadnym poziomie.
-
7. Ludzie będą mogli przygotowywać się do wyprawy na Marsa i rozpoczęcia podróży w poszukiwaniu obcego życia.
-
8. Zachodnie wartości zostaną przetestowane do granic wytrzymałości.

Poza prywatność i własność

W publikacji dla Światowego Forum Ekonomicznego duńska ekoaktywistka Ida Auken, która w latach 2011–2014 pełniła funkcję ministra środowiska swojego kraju i nadal jest posłanką do duńskiego parlamentu (Folketing), opracowała scenariusz dla świata bez prywatności i własności. W „Witamy w roku 2030” wyobraża sobie świat, w którym „nie posiadam nic, nie mam prywatności i życie nigdy nie było lepsze”. Według jej scenariusza do 2030r. zakupy i posiadanie staną się przestarzałe, ponieważ wszystko, co kiedyś było produktem, będzie teraz usługą.

W tym jej idyllicznym nowym świecie ludzie mają swobodny dostęp do transportu, zakwaterowania, jedzenia i „wszystkich rzeczy, których potrzebujemy w życiu codziennym”. Ponieważ te rzeczy staną się bezpłatne, „w końcu posiadanie zbyt wielu rzeczy nie miało sensu”. Nie byłoby prywatnej własności domów i nikt nie płaciłby czynszu, „ponieważ ktoś inny korzysta z naszej wolnej przestrzeni, kiedy tylko my jej nie potrzebujemy”. Na przykład salon [pokój dzienny] będzie używany do spotkań biznesowych, gdy ktoś będzie nieobecny.

Obawy takie jak „choroby cywilizacyjne, zmiany klimatyczne, kryzys uchodźczy, degradacja środowiska, całkowite zakorkowanie miast, zanieczyszczenie wody i powietrza, niepokoje społeczne i bezrobocie” będą należeć już do przeszłości. Autorka przewiduje, że ludzie będą szczęśliwi, mogąc cieszyć się tak dobrym życiem, które jest o wiele lepsze „niż droga, którą podążaliśmy, gdzie stało się tak jasne, że nie możemy kontynuować tego samego modelu rozwoju”.

Ekologiczny raj

W swoim wystąpieniu w 2019r. na dorocznym spotkaniu Global Future Councils Światowego Forum Ekonomicznego Ida Auken przepowiadała, jak świat może wyglądać w przyszłości, „jeśli wygramy wojnę ze zmianami klimatycznymi”. Do 2030r., kiedy emisja CO2 zostanie znacznie zmniejszona, ludzie będą żyć w świecie, w którym mięso na talerzu „będzie rzadkim widokiem”, a woda i powietrze będą znacznie czystsze niż obecnie. W wyniku przejścia od kupowania towarów do korzystania z usług zniknie potrzeba posiadania pieniędzy, ponieważ ludzie będą wydawać coraz mniej na towary. Czas pracy będzie się skracał, a przybywać będzie czasu wolnego.

Auken widzi w przyszłości miasto, w którym samochody elektryczne zastępują konwencjonalne pojazdy spalinowe. Większość dróg i miejsc parkingowych stanie się zielonymi parkami i strefami spacerowymi dla pieszych. Do 2030r. rolnictwo zamiast mięsa i nabiału będzie oferować głównie roślinne alternatywy dla żywności. Wykorzystanie gruntów do produkcji paszy dla zwierząt znacznie się zmniejszy, a przyroda ponownie rozprzestrzeni się na całym świecie.

Fabrykowanie zgody społecznej

Jak przekonać ludzi do zaakceptowania takiego systemu? Przynętą mającą zwabić masy są zapewnienia kompleksowej opieki zdrowotnej i gwarantowanego dochodu podstawowego. Promotorzy

Wielkiego Resetu obiecują świat bez chorób. Mówi się, że dzięki biotechnologicznie produkowanym narzędom i zindywidualizowanym zabiegom medycznym opartym na genetyce możliwe jest radykalne wydłużenie średniej długości życia, a nawet nieśmiertelność. Sztuczna inteligencja wyeliminuje śmierć oraz wyeliminuje choroby i śmiertelność. Wśród firm biotechnologicznych trwa wyścig o znalezienie klucza do życia wiecznego.

Oprócz obietnicy przekształcenia każdego zwykłego człowieka w podobnego do boga nadczłowieka, obietnica „powszechnego dochodu podstawowego” jest bardzo atrakcyjna, szczególnie dla tych, którzy nie znajdą już pracy w nowej gospodarce cyfrowej. Uzyskanie dochodu podstawowego bez konieczności przechodzenia przez kariatydę i hańbę ubiegania się o pomoc społeczną jest wykorzystywane jako przynęta, aby uzyskać wsparcie biednych.

Konieczne obejrzyj ten film:

Uwaga: Stany Zjednoczone stoją w obliczu NAJWIĘKSZEGO zagrożenia stulecia. Wojna jest tuż za rogiem. Zaraz stracisz wszystko, na co tak ciężko pracowałeś przez całe życie i nawet nie będzie to twoja wina! – twój dom, twój samochód, Twoja karta kredytowa będą bezwartościowe... [LINK](#)

Aby było to ekonomicznie opłacalne, zapewnienie dochodu podstawowego wymagałoby wyrównywania różnic płacowych. Techniczne procedury przekazu pieniędzy od państwa zostaną wykorzystane do promowania społeczeństwa bezgotówkowego. Wraz z cyfryzacją wszystkich transakcji pieniężnych każdy indywidualny zakup będzie rejestrowany. W konsekwencji władze rządowe miałyby nieograniczony dostęp do szczegółowego nadzoru nad tym, jak poszczególne osoby wydają swoje pieniądze. Uniwersalny dochód podstawowy w społeczeństwie bezgotówkowym zapewniłby warunki do narzucenia systemu kredytu społecznego i zapewniłby mechanizm sankcjonowania niepożądanych zachowań oraz identyfikacji tego, co zbędne i niepożądane.

Kto będzie władcą?

Światowe Forum Ekonomiczne milczy na temat tego, kto będzie rządził w tym nowym świecie.

Nie ma powodu oczekiwać, że nowi posiadacze władzy będą życzliwi. Jednak nawet gdyby czołowi decydenci nowego rządu światowego nie byli podli, ale byli po prostu technokratami, jaki powód miałaby administracyjna technokracja by przejmować się niepożądanymi? Jaki sens dla technokratycznej elity ma przekształcanie zwykłego człowieka w nadczłowieka? Po co dzielić się korzyściami płynącymi ze sztucznej inteligencji z masami, a nie zatrzymać bogactwa dla nielicznych?

Nie dając się zwieść utopijnym obietnicom, po trzeźwej ocenie planów musimy dojść do wniosku, że w tym nowym świecie nie będzie miejsca dla przeciętnego człowieka i zostanie on odsunięty razem z „niezatrudnialnymi” [unemployable] – „słabymi umysłowo” i „źle wychowanymi”. Za głoszeniem postępowej ewangelii sprawiedliwości społecznej przez promotorów Wielkiego Resetu i ustanowieniem nowego porządku świata kryje się złowrogi projekt eugeniki, który w sensie metody nazywa się obecnie „inżynierią genetyczną”, a jako ruch „transhumanizmem” – termin ukuty przez Juliana Huxleya, pierwszego dyrektora UNESCO.

Promotorzy projektu milczą na temat tego, kto będzie władcą w tym nowym świecie. Dystopijny i kolektywistyczny charakter tych projekcji i planów jest wynikiem odrzucenia wolnego kapitalizmu. Tworzenie lepszego świata poprzez dyktaturę jest sprzecznością samą w sobie. Odpowiedzią na obecne problemy nie jest mniejszy, ale większy dobrobyt gospodarczy. Dlatego potrzebujemy więcej wolnego rynku i mniej planowania państwowego. Świat staje się coraz bardziej ekologiczny [greener] i obserwuje się już spadek tempa wzrostu światowej populacji. Tendencje te są naturalną konsekwencją tworzenia bogactwa poprzez wolne rynki.

Wniosek

Światowe Forum Ekonomiczne i powiązane z nim instytucje w połączeniu z kilkoma rządami i kilkoma firmami z branży zaawansowanych technologii chcą wprowadzić świat w nową erę bez własności i prywatności. Stawką są wartości takie jak indywidualizm, wolność i dążenie do szczęścia, które należy odrzucić na rzecz kolektywizmu i narzucenia „dobra wspólnego”, które zdefiniuje samozwańcza elita technokratów. To, co jest sprzedawane społeczeństwu jako obietnica równości i zrównoważonego rozwoju ekologicznego, jest w rzeczywistości brutalnym atakiem na ludzką godność i wolność. Zamiast wykorzystywać nowe technologie jako narzędzie doskonalenia, Wielki Reset stara się wykorzystać możliwości technologiczne jako narzędzie zniewolenia. W tym nowym porządku świata państwo jest jedynym właścicielem wszystkiego. Od naszej wyobraźni zależy, kto zaprogramuje algorytmy zarządzające dystrybucją towarów i usług.

[Źródło](#)

„Zbrodnia przeciw ludzkości” czyli co robi plazmidowe DNA



Czołowy mikrobiolog dr Sucharit Bhakdi nazwał zastrzyki mRNA „zbrodnią przeciwko ludzkości”

W długiej prezentacji z udziałem dziewięciu międzynarodowych ekspertów dr Sucharit Bhakdi w ostrych słowach przedstawił kwestię zastosowania zastrzyków mRNA skażonych DNA.

„Ktokolwiek propaguje szczepionki RNA jako skuteczne i bezpieczne – ktokolwiek twierdzi, że nic nie może się stać z genomem – jest albo niewiarygodnym ignorantem, albo nieskończenie zły” – stwierdził.

Tacy ludzie – stwierdził emerytowany profesor mikrobiologii na Uniwersytecie w Moguncji – odwracają się plecami od „horroru rozgrywającego się na naszych oczach”.

Rozmawiając z dr Markiem Trozzi na spotkaniu zorganizowanym przez Światową Radę Zdrowia, Bhakdi wezwał ludzi – i lekarzy – na całym świecie, aby zdecydowali, jakie jest ich stanowisko.

„Drodzy obywatele i lekarze całego świata, porzućcie tę potworną zbrodnię przeciwko ludzkości” – powiedział.

„Zróbcie to, aby ocalić siebie, swoich potomków, ocalić imię swojej rodziny lub przejdziecie do historii jako jedni z największych zbrodniarzy wszechczasów”.

Segment Bhakdiego w trzyipółgodzinnym filmie poświęcony był wyjaśnieniu działania zastrzyków mRNA, ze szczególnym uwzględnieniem niedawno odkrytego plazmidowego DNA, które zawierają.

Twierdził, że ten plazmidowy DNA nie tylko jest obecny, ale rzeczywiście może powodować mutację genetyczną u gospodarza. Co więcej, jego zdaniem, mutacje te można dziedziczyć. Oznacza to, że dzieci osób przyjmujących iniekcje mogą zostać poddane modyfikacji genetycznej bez podania im zastrzyku i bez zgody.

Bhakdi został poproszony o opowiedzenie w laickim języku o zagrożeniach związanych z tak zwanymi szczepionkami, „aby każdy 14-latek mógł to zrozumieć”.

Użył analogii z piekarnią, aby pokazać, jak działają mRNA i DNA.

Genom to cały zestaw instrukcji DNA w komórce, zapakowany w chromosomy – „księgi życia” – które są bezpiecznie przechowywane w jądrze komórkowym.

Kiedy potrzebny jest „przepis” na produkt, powiedzmy „ciasto”, „książkę” otwiera się na właściwej stronie i tworzona jest kopia przepisu.

Ten przepis jest wysyłany do zakładu produkcyjnego – „piekarni” – w komórce.

Ciasto umieszcza się do kontroli na parapecie komórki. Po spełnieniu swojego celu skopiowana receptura – czyli mRNA – zostaje wyrzucona. Naturalnie występujący mRNA jest krótkotrwały.

„Szczepionki” RNA kierują produkcją wybranych antygenów – takich jak białko kolczaste. Przy każdym wstrzyknięciu podaje się ponad miliard kopii tego przepisu na białko kolczaste.

Masowa produkcja mRNA wymaga masowej dostępności matrycy DNA. Jak te zastrzyki to robią?

Zastrzyki zawierają miliardy i biliony drobnych chromosomów bakteryjnych – zwanych plazmidami. Jest to baza DNA do replikacji białka kolczastego w iniekcjach mRNA.

Są one opakowane w nanocząsteczki lipidowe – małe kuleczki tłuszczowe – które chronią wstrzyknięty RNA przed zniszczeniem, dzięki czemu może „podróżować w krwiobiegu, docierając do wszystkich narządów ciała”.

Konie trojańskie

Dostarczone do narządów organizmu nanocząstki działają jak „konie trojańskie”.

„Są wychwytywane przez komórkę, a przepis wytwarza ich produkt, który następnie zostaje wystawiony na parapecie. Wszyscy powinni wiedzieć, że na zewnątrz komórki czuwają ochroniarze” – powiedział Bhakdi.

Szybka i wściekła

Bhakdi zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo wprowadzenia do organizmu obcego plazmidowego DNA.

„Wszystko jest w porządku, jeśli przepis opiera się na własnej księdze życia – na własnym genomie” – kontynuował. „Ale biada, jeśli przepis pochodzi z obcej księgi” – tak jak ma to miejsce w przypadku szczepionek mRNA.

Jeśli tak się stanie, „strażnicy” organizmu – nasz układ odpornościowy – zaatakują tę komórkę.

Bhakdi wskazał, że zdolność odpowiedzi immunologicznych do rozpoznawania tych wtargnięć, którą opisał jako rozróżnianie między materiałem genetycznym „własnym” i „nie-własnym”, jest „dana przy narodzinach i kończy się wraz ze śmiercią”. Podał przykład odrzucenia narządu, w przypadku którego narządy „obce” są rutynowo odrzucane, nawet w obrębie tego samego gatunku (ludzi).

Następnie powiedział, że jeśli to wtargnięcie się powtórzy, nastąpi „wybuchowa reakcja – szybka i wściekła”.

Twierdzi, że na tym polega zasada, która wyjaśnia nasilające się i pogarszające się skutki uboczne po wielokrotnych wstrzyknięciach mRNA lub dawkach „przypominających” [boosters].

Opisał samą objętość upakowanego materiału RNA wprowadzanego w każdym zastrzyku jako „gigantyczną”, co skutkuje „niezliczonymi zdarzeniami ataków immunologicznych”. Wybuch

tych reakcji może „zatrzymać się dopiero wtedy, gdy zakończy się produkcja obcego białka”.

Jak długo to trwa? Bhakdi powiedział, że twierdzenia „sprawców szczepionek” i Komitetu Nagrody Nobla, że „proces zakończy się „w ciągu zaledwie kilku dni”, są po prostu fałszywe.

Bhakdi wspomniał o „alarmującym odkryciu”, które pokazuje, że „białko kolczaste i wielonarządowy stan zapalny u zaszczepionych wykryto tygodnie, a nawet miesiące po wstrzyknięciu”.

Co więcej, stwierdził, że „wiązało się to często z ciężką, a nawet śmiertelną chorobą”.

Biorąc pod uwagę długoterminowe działanie białek RNA opartych na obcym DNA oraz fakt, że prowadzą one do chorób i śmierci, Bhakdi zapytał, dlaczego, u licha, zostały one zaprojektowane tak, aby wywoływać takie skutki: „Jaki powód mógł istnieć czy może nadal istnieje, dla tak katastrofalnej, długotrwałej produkcji białka kodowanego przez RNA?”

Celowy „błąd”?

Bhakdi zwrócił uwagę, że jeśli plazmidowy DNA nie zostanie usunięty przed spakowaniem szczepionek do użycia, zostanie dostarczony do komórek zaszczepionych. W rezultacie plazmidowy DNA zmieniłby „księgę życia” według własnego „przepisu”. W skrócie oznacza to modyfikację genetyczną osób zaszczepionych bez ich wiedzy i zgody.

„Odkrycie zanieczyszczającego plazmidowego DNA w szczepionkach przez Kevina McKernana i jego współpracowników natychmiast dostarcza jednego przerażającego wyjaśnienia” – powiedział.

Jakie było to wyjaśnienie?

„Ze szczepionek nie usunięto plazmidowego DNA”.

Szczegółowe wyjaśnienia Bhakdiego pokazały, w jaki sposób

zanieczyszczenie plazmidem prowadzi do mimowolnych i nieświadomych modyfikacji genetycznych. Zauważył również, że nanocząsteczki lipidowe szczepionki przedostają się do ciał nienarodzonych dzieci w łonie matki, a także dostarczane są dzieciom wraz z mlekiem matki, przekazując przepis na produkcję obcego materiału, który wpisuje się w „księgę życia”.

„Pobranie plazmidowego DNA przez komórkę zmienia cały zestaw instrukcji DNA i z definicji jest równoznaczne ze zmianą genomu” – powiedział Bhakdi.

Doprowadzi to do długotrwałej produkcji materiału „obcego”, wywołując „długotrwały stan zapalny i uszkodzenie narządów w całym organizmie”.

Bhakdi zauważył, że prawdopodobnym skutkiem mogą być urazy, takie jak uszkodzenie naczyń, zakrzepy krwi, krwawienie i śmierć tkanek, a nawet serca i mózgu, a także uszkodzenie układu autoimmunologicznego. Wskazując, że serce nie jest w stanie zastąpić martwych komórek, zapytał: „Któż nie słyszał o tajemniczych nagłych zgonach, które mają miejsce na całym świecie?”

„To tylko wierzchołek góry lodowej” – podsumował.

Światowa Rada Zdrowia [World Council for Health] we współpracy z doradcami-ekspertami stara się dostarczać społeczeństwu dokładnych i wiarygodnych informacji w celu promowania zdrowia i dobrego samopoczucia. W świetle niedawnych obaw dotyczących bakteryjnego DNA i sekwencji genetycznych w szczepionkach mRNA, Światowa Rada Zdrowia zorganizowała pilne przesłuchanie ekspertów na ten kluczowy temat.

Międzynarodowy panel ekspertów: Kevin McKernan, Dr Janci Lindsay, Prof Sucharit Bhakdi, Assoc Prof Byram Bridle, Dr Peter McCullough, Prof Brigitte König, Dr Jessica Rose, Dr Alexandra Henrion-Caude, oraz Katie Ashby-Koppens.

